

DELEGACJA KOMISJA  
NARODOWA ZADANIA HITLEROWSKIEGO  
w Rzeszowie

sygn. I. Ds. 14/70

[Zawieszanie]

Zaproszenie w dniu 4/8. 1943 r.  
w Woli Rafałowskiej prok. Zander  
miej. Rozalii Psocka za używanie  
Zyldów.

DELEGACJA KOMISJA  
NARODOWA ZADANIA HITLEROWSKIEGO  
w Rzeszowie

sygn. I. Ds. 14/70

II Sn 13/30/77/rs

sygn. I. Ds. 14/70

1/56  
100



Warszawa, dnia 10.12.1969 r.

Główna Komisja Badania  
Zbrodni Hitlerowskich w Polsce  
L.dz.Zh.II/Ds/144/69

Okręgowa Komisja Badania  
Zbrodni Hitlerowskich  
w Rzeszowie

15 / 4 1970 r.  
ogn. akt II 206 AR-Z 126/69

2x

# POSTANOWIENIE

o wszczęciu śledztwa

Rzeszów

dnia 15/4 1970 r.

Główny Sędzia Pomiatowy Wojewódzki  
Wice Prokurator, delegowany  
Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce  
Rzeszów  
Jabreisszki

(imię i nazwisko)

Na podstawie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. o Głównych i Okręgowych  
Komisjach Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (Dz. U. Nr 51, poz. 293)  
zgodnie z art. 259 § 1 kpk  
wziął:

rozpocząć śledztwo w sprawie  
1943 r. w Kobi. Rzeszowskiej, p.n. *Rosalii Paczka*  
zabójstwa i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami  
ukrywania Żydów

t.j. o przestępstwo z art. 1 pkt. 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r.  
o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych  
zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami (Dz. U. z r. 1946,  
Nr 69, poz 377).

2. Dotychczas zebrane materiały zaliczyć do materiałów śledztwa.



(podpis)

Drukarnia Nr 1, W-wa. Zam. 29/69 — 10 000.

X.1969r.nr II 206 AR-Z  
69 , z 20.X.1969 r.  
nr II 206 AR-Z 126/69

zwołania przez Gestapo  
i 3 ukrywanych przez

zwołania przez policję  
Marii Samojędnych

zwołania przez żandar-  
Rozalii Paczka za

zwołania przez Gestapo  
Kamińskiej z Kielnarowej,  
Kłoniaka i Józefa Gło-  
wki za udzielenie pomocy  
zwołanie śledztwa w celu  
j następujących okolicz-  
, których ukrywali bądź  
lana Polacy czasokresu,  
y / bezpośrednich  
misji z dn. 6 i 30.VI.  
i , żyjących świadków  
zwołania.

oszę nadesłać do Głównej

nik Wydziału  
W. Bielawski/  
okurator Wojewódzki  
nieczytelny

Za zgodność :

sekretarz:





Warszawa, dnia 10.12.1969 r. 2

Główna Komisja Badania  
Zbrodni Hitlerowskich w Polsce  
L.dz.Zh.II/Ds/144/69

Okręgowa Komisja Badania  
Zbrodni Hitlerowskich  
w Rzeszowie

Przesyłam w załączeniu 4 odezwy : z 14.X.1969r.nr II 206 AR-Z 106/69, z 14.X.1969 r. nr. II 206 AR - Z 112/69 , z 20.X.1969 r. Nr. II 206 AR -Z 125/69 oraz z 20.X. 1969 r. nr II 206 AR-Z 126/69 wraz z fotokopiami b. Sądów Grodzkich:

- W Tyczynie z 11.X.1945 r. w sprawie rozstrzelania przez Gestapo w 1942 r. w Szklarach Wojciecha Patrońskiego i 3 ukrywanych przez niego Żydów ;
- w Głogowie z 27.IX.1945 r. w sprawie rozstrzelania przez policję niemiecką w marcu 1943 r. w Głogowie Jana i Marii Samojędnych za ukrywanie Żydów;
- w Tyczynie z 11.X.1945 r. w sprawie rozstrzelania przez żandarmerię w dniu 4.X.1943 r. w Woli Rafałowskiej Rozalii Paczka za ukrywanie Żydów;
- w Tyczynie z 1.X.1945 r. w sprawie rozstrzelania przez Gestapo w dniu 15.X.1943 r. w Tyczynie : Stefani Kamińskiej z Kielnarowej, Józefa Jędrzejczyka z Matysówki, Walentego Głoniaka i Józefa Głoniaka z Białej oraz Jana Pajęczaka z Matysówki za udzielenie pomocy ukrywającym się Żydom i proszę o przeprowadzenie śledztwa w celu wyjaśnienia możliwie wszystkich a conajmniej następujących okoliczności tych zbrodni , imion i nazwisk Żydów , których ukrywali bądź udzielali pomocy w ukrywaniu się , rozstrzelani Polacy czasokresu, miejsca i innych warunków ukrywania / pomocy / bezpośrednich i pośrednich / zgodnie z pismami Głównej Komisji z dn. 6 i 30.VI. 1945 r.nr II Ds 23/68/ sprawców tych zbrodni , żyjących świadków zarówno faktów ukrywania Żydów jak też rozstrzelania.

Protokoły przesłuchania świadków proszę nadesłać do Głównej Komisji w 3 egzemplarzach.-

3 zał/ do zwrotu /

Naczelnik Wydziału  
/ Mgr W. Bielawski/  
Wiceprokurator Wojewódzki  
podpis nieczytelny



Za zgodność :  
sekretarz: *[signature]*

Miejscowość Wola Rafałowska  
Gmina Hyżne 601  
Powiat Rzeszów  
Województwo Rzeszowskie

K W E S T I O N A R I U S Z  
o egzekucjach masowych i grobach masowych.

- 1/ data i miejsce egzekucji : 4.X. 1943 r.
- 2/ rodzaj egzekucji/ rozstrzelanie
- 3/ dane, dotyczące zamordowanych :  
Polacy  
ile osób zamordowano: 1 osoba  
skąd przywieziono ofiary miejscowa  
nazwiska, wiek , zawód , adresy :  
Rozalia Socha 53 lat wyrobница Wola Rafałowska Hyżne
- 4/ czy wiadomo o co oskarżano ofiary, czy egzekucja była zarządzeniem odwetowym itp: za przechowanie Żydów
- 5/ kto dokonał egzekucji bandami
- 6/ czy dane są nazwiska sprawców / podać nazwiska/ Brak danych
- 7/ czy zwłoki zostały zniszczone , spalone lub w inny sposób zniszczone / gdzie/ : " Nie "
- 8/ gdzie zostały pochowane zwłoki/ dokładne miejsce / obok tejże domu w Woli Rafałowskiej
- 9/ opis grobu / grobów /, rozmiary grobu, ile ofiar pochowano.
- 10/ czy przeprowadzano ekshumację zwłok , czy urzędowo / protokół/ gdzie pochowano zwłoki: 1945 r. przeniesiono zwłoki na cmentarz pod dozorem ks. i sołtysa
- 11/ czy są podstawy do ewentualnego zarządzenia późniejszej ekshumacji:

Podpis wójta: nieczytelny

Pieczczę owalna z Godłem Państwa  
i napisem: Zarząd Gminny w Hyżnem  
powiat rzeszowski.

Sąd Grodzki w Tyczynie w osobie sędziego Grodzkiego Dr A. Kuśnierza  
przesłuchał dnia 11.X. 1945 r.

Wójt gminy : Hyżne

powiatu: Rzeszów

nazwisko i imię : Słupek Wawrzyniec  
wiek lat 33

Miejsce zamieszkania : Szklary

w charakterze świadka w trybie art. 107, 254 § 1, po i 255 K.P.K.  
który po uprzedzeniu o odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznania

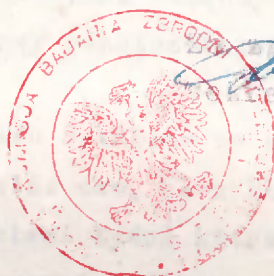


zeznał , jak w powyższym kwestionariuszu , oraz dodał:

Dane zawarte w powyższym kwestionariuszu zostały przeze mnie osobiście ustalone na podstawie oświadczeń , zapytywanych mieszkańców gminy, własnych obserwacji i oględzin miejsca obozu / egzekucji, grobu/

Protokół odczytano i podpisano.

Podpisy: / 2 podpisy nieczytelne /



Podpis: [signature]  
Sekretarz:

N O T A T K A służbowa.

W dniu 26 kwietnia 1970r. pełniąc służbę na terenie wsi Wola Rafałowska pow. rzeszowskiego przeprowadzone wywiad do pisma Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie Ldz.A 1679/70 dotyczy rozstrzelania osób w czasie okupacji za ukrywanie Żydów.

Na podstawie przeprowadzonego wywiadu ustalone ze we wsi Wola Rafałowska w 1943r. została rozstrzelana ob. Secha Rozalia zam. Wola Rafałowska za przechowywanie Żydów. Również w tym dniu zostali rozstrzelani Żydzi którzy to ukrywali się u Sechy Rozali 6 osób, natomiast dwie osoby narodowości Żydowskiej zbiegły. Nadmieniam że Secha Rozalia zamieszkiwała w Woli Rafałowskiej sama jako starsza panna, i posiadała na terenie Woli Rafałowskiej krewnych a to Smyczek Walenty, Smyczek Weronika i Smyczek Michał.

Śniadkami rozstrzelania wymienionej oraz Żydów byli <sup>2</sup>/Szydelko Stanisław zam. Wola Rafałowska Nrd.248, <sup>3</sup>/Wąsacz Wanda Smyczek Walenty i <sup>4</sup>/Czarnota Jan wszyscy zamieszkali w Woli Rafałowskiej pow. Rzeszów.

Sporządził.  
plut. Zdzisław Jozan.-



14 15

Okręgowa KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w Rzeszowie

gn. akt. II Ds 14/70

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

9 września 70 St. Zabierowski - Wiceprokurator Wojew.  
19 r.

Okręgowej

delegowany

Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Rzeszowie

Ustępując na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

Przedziałem protokolanta M. Papolekowskiej

Przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza  
samoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

Smyczek Walenty  
(podpis świadka)

Świadek zeznał co następuje:

(podpis) Walenty Smyczek  
imię i nazwisko

Kazimierz, Katarzyna  
nazwisko rodziców

14.2.1906 w Woli Rafałowskiej  
data i miejsce urodzenia

Wola Rafałowska nr 184  
miejsc zamieszkania

rolnik  
profesja

4 klasy szkoły podstawowej  
kształcenie

nie karany  
sędziostwo za fałszywe zeznania

obcy  
stosunek do stron

W okresie okupacji mieszkalem tak jak i teraz w Woli Rafałowskiej, ale ponieważ Niemcy chcieli mnie aresztować ukrywałem się w zasadzie we wsi a do domu przychodziłem wtenczas, gdy nie mi nie groziło. Około pół kilometra od naszego domu mieszkała moja ciotka Rozalia Socha licząca 63 lata. Była ona samotna i bardzo biedna. Jak się dowiedziałem od niej przechowywała ona u siebie na strychu przez kilka miesięcy 7 Żydów, a to pięciorgo z Albigowej i dwójkę

główny

Smyczek Walenty



15/6

ciąg dalszy protokołu przesłuchania świadka Walentego Smyczka

z Zabratówki. Nie znałem nazwisk Żydów pochodzących z Albigowej, przypominam sobie tylko, że było to małżeństwo w wieku około 40 lat, dwoje ich dzieci w wieku 5 i 8 lat i jedna żydówka obca. Nie znam również nazwisk Żydów z Zabratówki, wiem tylko że było to rodzeństwo o imionach Efraim i Rojza w wieku 28 i ponad 30 lat. Żydzi nie wychodzili na pole i ciotka wszystko donosiła im na strych.

Dnia 13 września 1942 lub 1943 około godziny 10 rano powiedzieli mi sąsiedzi, że do wsi przyjechało czterech żandarmów niemieckich. Wziąłem wówczas na ramię motykę i poszedłem w pole, by się ukryć. Do wsi wróciłem dopiero wieczorem. Poszedłem do ciotki, gdyż w domu powiedziano mi że Niemcy zastrzelili Żydów, których ona ukrywała, jej zaś nie zastali. Kiedy przyszedłem na jej podwórze widziałem, że najbliższy jej sąsiad Wojciech Henc wykopał duży dół i pościagał zwłoki - o ile sobie przypominam - pięciorga zastrzelonych Żydów na jego brzeg, by je pochować. Jednej czy dwóm Żydówkom udało się uciec. Zarówno Wojciech Henc jak i drugi najbliższy sąsiad Marek Czarnota mówili mi, że Żydów zastrzelił starszy liczący około 60 lat, gruby, średniego wzrostu żandarm niemiecki stojący stale w Albigowej, który przyjechał razem z trzema innymi żandarmami niemieckimi.

Na drugi dzień po zastrzeleniu Żydów ciotka wróciła do swego domu, ale już później ukrywała się. Od niepomietanych mi bliżej ludzi wiem, że ten starszy gruby żandarm przyjeżdżał jeszcze po ciotkę dwa razy, ale jej nie zastał, gdyż się ukrywała.

Dnia 19 grudnia tego samego roku, kiedy był już mróz, było to u sąsiada ciotki Marka Czarnoty. Widziałem, że ciotka kręci się po swoim podwórzu. W pewnym momencie usłyszałem, że pod jej dom zajechała furmanka powożona przez niemieckiego żandarma, na której siedział też opisany wyżej starszy, gruby żandarm z psim. Widziałem, że wszedł on do domu ciotki, po chwili wyprowadził ją na pole i kazał iść przodem w stronę przepływającego obok potoku. Kiedy ta dobiegła do potoku strzelił on jej z tyłu w głowę z krótkiej broni palnej zabijając ją. Po jakichś 10 minutach Niemcy odjechali i wówczas poszedłem ku zwłokom ciotki. Twarz miała zanurzoną w wodzie potoku i widziałem od tyłu głowy wlot kul <sup>na</sup> i czole wylot. Razem z Czarnotą zanieśliśmy ją do jej domu. Któryś z sąsiadów mówił, że Niemiec kazał pochować ją pod progien i my to zrobiliśmy, a dopiero po jakimś czasie



potajemnie wydobyliśmy jej zwłoki i pochowaliśmy ją na cmentarzu.

Jak się nazywał Niemiec z Albigowej, który zastrzelił Żydów i ciotkę, tego nie wiem, gdyż nie mogłem się dowiedzieć. Wiadomo mi, że jedna z Żydówek która uciekła przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Odczytano:

przesłuchał:

St. Zabierowski

Protokolant:

H. Łopiełkowska

Zeznał:

Walenty Smyczek

Smyczek Walenty



Okręgu

akt.....

9 wrz

nałajac na

edziałem

szuchał

adka up

asnoręczn

stępnie ś

ur i nazw

ona rodz

ni i miejs

jsce zam

acie

ształcen

alność za

unek do

szkoł

secha

i do

złok

złok

po z



17  
X6

Okręgowa  
zeli  
edzio  
becni  
KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w Rzeszowie  
II Ds 14/70

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

9 września 1970 r. St. Zabierowski - Wiceprekurator Wojew.  
delegowany  
Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich  
Rzeszowie

Stając na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.  
Przedmiotem przesłuchania jest M. Papietkowskiej  
Przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.  
Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza  
samoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

*Wanda Węsaacz*  
(podpis świadka)

Świadek zeznał co następuje:  
Imię i nazwisko Wanda Węsaacz  
Imię rodziców Andrzej, Katarzyna  
Miejsce urodzenia 4.12.1936 w Woli Rafałowskiej  
Miejsce zamieszkania Wola Rafałowska nr 109  
Prac. umysłowy Gromadzkiej Rady Narodowej w Krzywej  
Wykształcenie średnie  
Czy został skazany za fałszywe zeznania nie karana  
Czy obecny do stron obecna

W okresie okupacji byłem małą dziewczynką i chodziłam do szkoły podstawowej. Idąc do szkoły przechodziłam koło domu Rozalii Socha. Przypominam sobie, że Socha przechowywała u siebie żydów i że żydzi ci zostali zastrzeleni przez Niemców. Widziałam ich zwłoki kiedy wracałam ze szkoły do domu. Niepamiętny mi gospodarz zwłoki żydów zakopywali w dole koło domu Sochy. W kilka miesięcy po zastrzeleniu żydów została zastrzelona również Socha.

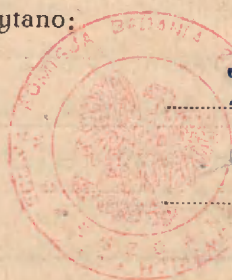


I jej zwłoki widziałam, kiedy wracałam ze szkoły do domu.

Kto ją zastrzelił tego nie wiem, w każdym razie ludzie mówili,  
że Niemcy. Nie pamiętam w którym to było roku.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu \*)

Protokół niniejszy odczytano:



*Wojciech Włodarczyk*  
(podpis świadka)

*[Signature]*  
(podpis protokolanta)

*[Signature]*  
(podpis sędziego prokuratora)

niepotrzebnie skreślić



egowa KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w Rzeszowie

akt. II.Ds. 14/70

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

11 września 70 w Rzeszowie

19. r.

Prokurator Wojewódzki Stanisław Zabiorowski

delegowany

Okręgowej

Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Rzeszowie

Alając na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

działem protokolanta G. Żelazo

Przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza

swobodnym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

(podpis świadka)

Następnie świadek zeznał co następuje:

Marek Czarnota

i nazwisko

Franciszek, Aniela

rodziców

Rn 1.3. 1897 r. Wola Rafałowska

i miejsce urodzenia

miejsce zamieszkania Wola Rafałowska nr. 188 pow. Rzeszów

Pracę SZCZEC

kształcenie 7 klas szkoły podstawowej

skazanie za fałszywe zeznania nie karany

Przebieg do stron obcy

Mieszkałem w Woli Rafałowskiej i mieszkalem tam też w czasie okupacji.

Moja dom stał około 300 metrów od domu Rozalii Socha, która mieszkała tam. Nie wiedziałem o tym, że w jej domu ukrywali się Żydzi.

Pewnego dnia w jesieni 1942 roku patrzyłem w kierunku domu Rozalii Socha. Samego domu nie widziałem, gdyż jest on za górą, ale zauważyłem, że od jej domu uciekała jakaś nieznana dziewczyna. Po jakimś czasie usłyszałem od jej domu kilka strzałów. Wyszedłem na pole by się



przekonać kto strzela, jednak nie zobaczyłem, gdyż zasłaniała mi góra i widok górka a razem się zbliżyć, bym nie został zastrzelony. W krótkim czasie potem zobaczyłem koło domu Sochy w pewnej od niego odległości Niemca niskiego i grubego w niebieskawym mundurze. Po odjeździe Ni poszedłem na obejście Sochy i widziałem, że Henda Wojciech i Stanisław Czarnota zakopywali zwłoki kilku Żydów, coś koło 7-miu, ale ich nie liczyłem.

Rozalił Sochy w czasie rozstrzelania Żydów nie było w domu. Ja z nią później nie rozmawiałem na temat zastrzelonych Żydów. Z jakimś czasem może po 2-ach albo 3-ach miesiącach pewnego dnia zobaczyłem 4-achdo 5-ciu Niemców ubranych w ciemne płaszcze idących w kierunku domu Rozalii Sochy. Nie zostali jej oni w domu, poszli do Michała Bojdy a następnie do Henryka Kluza i a tego ostatniego ją znalezli. Zaprowadzili ją w kierunku jej domu, ale co z nią zrobili, tego nie wiem, gdyż zasłaniała mi góra. Słyszałem tylko strzał. Później przyszedł do mnie nie więcej już sektyra Józef Wizioł i mówił mi, że Niemcy chcą kanarka, którego ja miałem oferowali oni zapłatę, ale ja wydałem go razem z klatką zadarmo byle się ich tylko pozbyć. Po odjeździe Niemców poszedłem razem z Walentym Smyczkiem do domu Sochy znaleźliśmy jego zwłoki przy potoczku płynącym niedaleko jej domu i przeniesiliśmy je do jej domu. Zwłoki Sochy pochowane zostały początkowo koło jej domu, później jednak w tajemnicy zostały przeniesione na cmentarz w Woli Rafałowskiej.

Jak słyszałem od sektyry Wizioła i innych niepostrzeżonych mi ludzi, Żydów mieli rozstrzelać banderami z Albionem a Sochy miał zastrzelić policjant niemiecki z Rzeszowa. Wiadomo mi, że po zastrzeleniu Sochy Niemcy urządzili sobie w domu Jana Konofala w Woli Rafałowskiej libację alkoholową.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu \*)

Protokół niniejszy odczytano:



(podpis świadka)  
Zam

(podpis protokolanta)

(podpis sędziego prokuratora)

\*) niepotrzebne skreślić



18  
48  
Rzeszowie

KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w  
II.Ds. 14/70

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

11 września 70 w Rzeszowie

19 r.

prokurator Wojewódzki Stanisław Zabierowski

delegowany

Okręgowej

Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Rzeszowie

wołając na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

G. Zelazo

działem protokolanta

zesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza

zgodnym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

*Zofia Honcz*  
(podpis świadka)

Świadek zeznał co następuje:

Zofia Honcz

i nazwisko

Jan , Katarzyna

rodziców

17 lutego 1910 r. Zabratówka -

i miejsce urodzenia

Wola Rafałowska nr. 210 pow. Rzeszów

miejsce zamieszkania

rolniczka

uczenie

4 klasy szkoły podstawowej

kształcenie

nie karana

skazanie za fałszywe zeznania

obca

zaniek do stron

W odległości 100 do 150 metrów od naszego domu mieszkała Rozalia  
... Nie wiedziałam , że ukrywa ona Żydów w czasie okupacji , gdy  
... utrzymywaliśmy z nią kontaktów. W jesieni nie pamiętnego mi roku  
... w domu a mąż poszedł do swoich rodziców. Koło godziny 7 lub 8-mej  
... z strony zabudowań Sochy usłyszałam strzały. Dzieci zaczęły płakać  
... nie wychodziłam z domu a okna mamy skierowane w inną stronę , stąd  
... nie wiedziałam co się u Sochy dzieje . Za jakiś czas przyszło do mnie



2-oh Niemców ubranych w niebieskawe mundury . Nie znałam ich i nie  
ich opisać . Jeden z nich po polsku pytał o mego męża, a gdy powied-  
łam , że poszedł do rodziców, poszli za nim i przyprowadzili go do  
Tutaj kazali mu wziąć łopatę i zabrali go ze sobą. Mąż po przyjeździe  
do domu mówił mi , że Niemcy zastrzelili kilku Żydów u Rozalii Soc-  
i na ich polecenie zakopał ich koło domu Sochy.

Wiem , że za jakiś czas została zastrzelona także i Rozalia So-  
ale nas w ten dzień w domu nie było , gdyż byliśmy w Zabratówce. O  
strzeleniu Sochy dowiedzieliśmy się dopiero po powrocie do domu .  
Ja nie oglądałam zwłok ani Żydów ani Sochy.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu

Protokół niniejszy odczytano:



*Wanda Zolnier*  
(podpis świadka)

*Leu*  
(podpis protokolanta)

*[Signature]*  
(podpis sędziego prokuratora)

\*) niepotrzebne skreślić



20

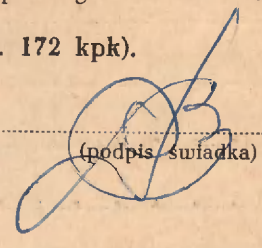
regowa ..... Rzeszowie  
KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w .....  
II.Ds. 14/70  
akt.....

# PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

17 września 70 w Rzeszowie  
19..... r.  
prokurator wojewódzki Stanisław Zabierowski  
Okręgowej ..... delegowany  
Rzeszowie ..... Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

na podstawie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.  
G. Z. lezo  
niałem protokolanta .....

słuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.  
świadek uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza  
własnoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

  
(podpis świadka)

Świadek zeznał co następuje:  
Stanisław Szydełko  
nazwisko .....  
Walenty , Maria  
nazwa rodziców .....  
19.3.1910 r. Wola Rafałowska  
miejsce urodzenia .....  
Wola Rafałowska nr. 248 pow. Rzeszów  
miejsce zamieszkania .....  
sekretnarz gromadzki  
zawód .....  
7 klas szkoły podstawowej  
kształcenie .....  
nie karany  
poważność za fałszywe zeznania .....  
oboy  
zawód do stron .....

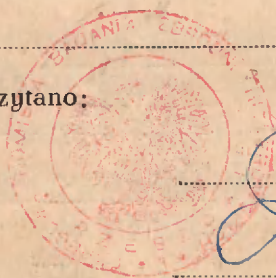
W okresie okupacji pomagałem w pracy niearyjskiemu już sołtysowi  
Rafalewski Józefowi Niziołowi. Przypominam sobie , że pewnego  
wczesną jesienią 1942 roku wróciłem z gminy Rybnik , gdzie jeździłem  
i wówczas dowiedziałem się od niepamiętnych mi dziś ludzi , że  
zastřeleni przez Niemców Żydzi , których ukrywała Rozalia  
Socha. Ja nie wiedziałem o tym , że Socha ukrywa Żydów. W jakimś  
miejscu Niemcy zastrzelili także Rozalię Sochę , którą przy



bytności pierwszym razem nie zostali. Jak się nazywali Niemcy, którzy dokonali tych mordów i skąd oni przyjechali tego nie wiem, a tylko ludzie mówili, że z Albigowskiej i Llyanego.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu \*)

Protokół niniejszy odczytano:



(podpis świadka)

(podpis protokolanta)

(podpis)

sędzięgo  
prokuratora

\*) niepotrzebne skreślić



OKRĘGOWA KOMISJA  
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH

w Rzeszowie  
dnia 25/5 1971 r.

II.Ds. 14/70

27

Do

Posterunku Milicji Obywatelskiej  
w Albigowej

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie

OKRĘGOWA KOMISJA  
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH

w Rzeszowie  
dnia 11/9 1970 r.

II.Ds. 14/70

231

Do

Posterunku Milicji Obywatelskiej  
w Albigowej

Dnia 13/9 1942 r. w Woli Rafałowskiej zostało zastrzelonych  
7 Żydów, a 19/XII tegoż roku Rozalia Socha, która ich ukrywała.

Z dotychczasowych materiałów wynika, że rozstrzelania dokonali  
żandarmi niemieccy z Albigowej. W związku z tym proszę o spieszne  
ustalenie w drodze wywiadu jak się nazywali i jak wyglądali żandarmi,  
którzy wówczas pełnili obowiązki w Albigowej oraz o podanie świadków,  
którzy ich znali orazualnie, którzy mają wiadomości w sprawie  
wyżej wymienionych zbrodni.-

Kierownik Biura O.K.B.Z.H.

Tadeusz Koroński

Wysł. 11/8. Mr.  
Jen



OKRĘGOWA KOMISJA  
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH  
w Rzeszowie  
dnia 25/5 1971 r.  
II.Ds. 14/70

27

Do

Posterunku Milicji Obywatelskiej  
w Albigowej

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie

Albigowa dnia 21.11.1970 r.

23  
22

Notatka urzędowa.

Dnia 21 listopada 1970 roku w czasie dokonywanych czynności zmierzających do ustalenia żandarmów niemieckich którzy dokonali zbrodni w roku 1942 przez rozstrzelanie 7 żydów na terenie Woli Rafałowskiej oraz Rozalii Secha, która ich ukrywała ustaliłem że w roku 1942 w Albigowej służbę pełnili żandarmi o nazwiskach Dziewulski, Dłubak oraz Kazimierczak imiona nieznane. Świadców w powyższej sprawie z tutejszego terenu nie zdołano ustalić.

Sporządził.

/st. sierż. Fr. Puchała/.



OKRĘGOWA KOMISJA  
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH  
w Rzeszowie  
dnia 25/5 1971 r.  
II.Ds. 14/70

27

Do

Posterunku Milicji Obywatelskiej  
w Albigowej

- Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie

OKRĘGOWA KOMISJA  
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH  
w Rzeszowie  
3.5.1971 r.  
II.Ds.14/70

27<sup>24</sup>

Do

Powiatowej Komendy M.O.

w Rzeszowie

Proszę o spieszne ustalenie w drodze wywiadu obecnego  
miejsca zamieszkania Jana Konefała z Woli Rafałowskiej. Gdyby  
to było niemożliwe proszę ustalić jego bliższe dane osobowe  
celem odniesienia się do biura adresowego.-

*ok  
5/5 71  
ok*

Kierownik Biura O.K.B.Z.H.  
*[Signature]*  
Tadeusz Konefał



OKRĘGOWA KOMISJA  
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH

w Rzeszowie  
dnia 25/5 1971 r.

II.Ds. 14/70

Do

Posterunku Milicji Obywatelskiej  
w Albigowej

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie

Tyczyn dnia 11 maja 1971 r.

26 26

Województwo Rzeszowskie  
Rzeszów, pow. Rzeszów

322/Hr

Notatka urzędowa

W dniu jak wyżej pełniąc służbę obchodową naterenie wsi Wola  
rafalewska pow. rzeszowskiego, przeprowadziłem wywiad do pisma Okręgowej Komisji  
Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie Nr. II Ds.14/70 r. z dnia 3 maja 1971 r.  
dot. ustalenia obecnego miejsca pobytu Jana Kenefala syna Jakuba i Walerii  
ur. 18 listopada 1934 r. Wola rafalewska, gdzie ustalone co następuje:  
Wymieniony na stałe zamieszkuje w MYSLENICACH ul. Swierczewskiego  
woj. Kraków. Pracuje jako kontroler na terenie województwa krakowskiego w banku

Sporządził  
plut. Bronisław Wołos.



OKRĘGOWA KOMISJA  
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH

w Rzeszowie  
dnia 25/5 1971 r.

II.Ds. 14/70

27

Do

Posterunku Milicji Obywatelskiej  
w Albigojowej

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie prowadzi śledztwo w sprawie zastrzelenia w grudniu 1942 r. w Woli Rafałowskiej Żydów i Rozalii Socha, która ich ukrywała przez starszego, grubego i dość niskiego żandarma z Albigojowej.

Proszę o ustalenie nazwisk i adresów żyjących ówczesnych : wójta i sołtysa z Albigojowej, posterunkowych granatowych, którzy pracowali w 1942 r. w Albigojowej, sąsiadów posterunku w Albigojowej, mieszkańców z Albigojowej, którzy posługiwali w posterunku - w celu ustalenia nazwisk i wyglądu zewnętrznego żandarmów służących w r. 1942 w Albigojowej. Ponadto proszę o wyjaśnienie czy : Dłubak i Kazimierczak to są nazwiska Polaków czy Niemców.-

Kierownik Biura O.K.B.Z.H.

Józef Kowalski

wpł. 25.5.71  
Jki

sek  
prons  
19/6 H  
Jm



Albigowa dnia 14.06.1971 r.

Relacja z przeprowadzonego wywiadu.

Dnia 14 czerwca 1971 roku będąc w służbie w gromadzie Albigowa,  
dokonałem czynności:

Ł a ń c u t    dnia 16 VI 1971 r.

28

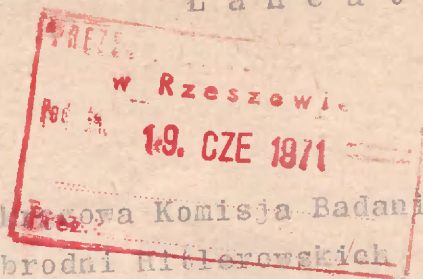
KOMENDA POWIATOWA  
MILICJI OBYWATELSKIEJ  
w Łańcucie

392/71.

dz.

BZH

19/6 81  
8ZH



Okręgowa Komisja Badania  
Zbrodni Hitlerowskich

w R z e s z o w i e.

Jachczyk  
W odpowiedzi na pismo z dnia 25 maja 1971 r. nr. II.Ds. 14/70  
przesyłam w załączeniu relację z przeprowadzonego wywiadu dot. usta-  
leń posterunkowych wójta oraz sołtysa którzy pracowali w Albigowej  
w roku 1942.

Załącz. 1.

Wyk. w 2-eh egz.

Egz. nr. 1 adr.

Egz. nr. 2 a.a.

Wyk. P.F.

St. Zaborowski

Komendant Milicji Obywatelskiej  
powiatu łańcuckiego

mjr. St. H a j d u k

Sporządził

st.sierz. Fr. Puchala.

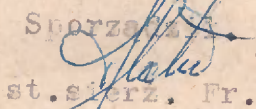


29

Albigowa dnia 14.06.1971 r.

Relacja z przeprowadzonego wywiadu.

Dnia 14 czerwca 1971 roku będąc w służbie w gromadzie Albigowa, dokonałem czynności zmierzających do ustalenia posterunkowych granatowców którzy pracowali w Posterunku w Albigowej w roku 1942. Jak ustaliłem w toku przeprowadzonego wywiadu to komendantem posterunku był wówczas Kuźniar Władysław obecnie nie żyje, posterunkowymi byli Zimny Tomasz obecnie jego miejsce pobytu nieznane a pracował przez kilka lat po wyzwoleniu w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń w Rzeszowie. Nadto posterunkowymi byli tu w roku 1942 Dłubak Władysław, Kazimierz imię nieznane oraz Kot Kazimierz miejsce pobytu wyżej wymienionych oraz czy żyją jest niewiadome. Ustaliłem ponadto że w roku 1942 r. w posterunku w Albigowej zastrzelony został posterunkowy pochodzący z terenów wschodnich, którego nazwisko i imię jest nieznane gdyż przebywał tu zaledwie około jednego miesiąca czasu. Posterunkowy ten miał być narodowości ukraińskiej. Wszyscy posterunkowi prócz ostatniego, który tu został zastrzelony byli Polakami. Jak ustaliłem ponadto to posterunkowi często służbowo prze delegowani byli do pracy do innych posterunków. Wiadomości o posterunkowych aczkolwiek znikome posiadają Bartman Jan zam. Albigowa nr. 275 oraz Basista Tomasz zam. Albigowa nr. 274 powiat Łańcut, sąsiedzi posterunku w latach okupacji. Ponadto ustaliłem że wójtem gminy zbiorowej w roku 1942 był Dzwierzynski Franciszek pochodzący z Kraczkowej powiat Łańcut a przebywający obecnie na terenach zachodnich bliższego adresu miejsca zamieszkania brak. Sołtysem natomiast był żyjący i przebywający obecnie w Albigowej Ulman Walenty zam. Albigowa nr. 314 powiat Łańcut.

Sporządził  
  
st. sierż. Fr. Puchala.



Okresowa ..... KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w ..... Rzeszowie  
II.Ds. 14/70  
Sędzią akt. ....

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Data 20 czerwca 1971 r. w Rzeszowie

Prokurator Wojewódski Stanisław Zabłorowski ..... delegowany  
Okresowej ..... Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Rzeszowie

Przebieg na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

Przewodząc protokół ..... G. Zelazo

Przedstawił niżej wymienionego w charakterze świadka.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza  
własnoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

*Włodek Walenty*  
(podpis świadka)

Następnie świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko ..... Ulman Walenty

Imię rodziców ..... Antoni, Józefa

Data i miejsce urodzenia ..... 3.2.1905 r. Albigowa

Miejsce zamieszkania ..... Albigowa nr. 314 pow. Łańcut

Profesja ..... rolnik

Wykształcenie ..... 5 klas szkoły podstawowej i szkoła zawodowa

Wyrok za fałszywe zeznania ..... nie karany

Obecność ..... obecny

Strona ..... do stron

Przez okres okupacji byłem sołtysem w Albigowej. W Albigowej był  
stacjonariusz policji polskiej. Mieszkałem w odległości półtora kilometra od  
stacjonariusza. Przyjeżdżaliśmy sobie, że do Albigowej przyjeżdżaliśmy prawie  
całkowicie żandarmi niemieccy z Łańcuta. Przyjeżdżali różni, ale naj-  
częściej przyjeżdżali Józef Kokot i Dziwulski. Kokot był młodym,  
ciemnym, wysokim mężczyzną, zaś Dziwulski liczył około 35 lat,  
był średnią budową i wzrost. Czasem przyjeżdżali oni do mnie jako soł-



tysa i załatwiali różno sprawy urzędowo. Nie przypominam sobie zand  
niemieckiego liczącego około 60 lat, grubego. Nie mi nie wiadomo o ty  
w sąsiedniej wsi Woli Rafałowskiej którą z banderów zastrzelił R  
Socha.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu \*)

Protokół niniejszy odczytano:



*Włodzisław Walecki*  
(podpis świadka)  
*Jas*  
(podpis protokolanta)

(podpis  
sędzięgo  
prokuratora)

\*) niepotrzebne skreślić



KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w

11.08. 2010

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

20 sierpnia 71 w Rzeszowie

19 r. prokurator wojewódzki Stanisław Zabierowski

obrońcy

delegowany

Rzeszowie

Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Na podstawie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

Przedmiotem protokołu jest

zawierający poniżej wymienionego w charakterze świadka.

Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza

autograficznym podpisem, że uprzedzony go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

*Jan Bartus*  
(podpis świadka)

Świadek zeznał co następuje:

Jan Bartus

Imię i nazwisko

Nikołaj, Dorota

Imię rodziców

20.2.1901 r. Albogowa

Miejsce urodzenia

Albogowa nr. 273 pos. Łańcut

Miejsce zamieszkania

rolnik

Wzrost

4 klasy szkoły podstawowej

Wykształcenie

nie ma

Wykazano mu fałszywe zeznania

obcy

Wskazano mu strony

W okresie okupacji mieszkał obok posterunku policji granatowej. W Łańcutie przyjeżdżali do Albogowej żandarmi, ale nazwisk ich nie pamiętam. Nie widziałem żandarma grubego i liczącego około 60 lat. Był on widziany przez żandarmów niemieckich w Łańcutie do zgłoszenia u niego i widziałem też żandarma grubego dość wysokiego, liczącego około 50 lat, ale nazwiska jego nie pamiętam. Wiedziałem o tym, że w Woli Rafałowej zostało zastrzelone Rosalia Socha, ale kto dokonał tego mordu,

prokuratora



tego nie słyszałem. Komendantem posterunku policji polskiej był nie-  
żyjący już Władysław Kuśnierz z Łańcuta, a prócz niego pracowali w  
posterunku: Władysław Dziubak, Łaszczyk i jeszcze dwóch, których naz-  
wiska już nie pamiętam.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu \*)

Protokół niniejszy odczytano:



*[Signature]*  
(podpis świadka)  
*[Signature]*  
(podpis protokolanta)

*[Signature]*  
(podpis)  
Sędzięgo  
prokuratora

\*) niepotrzebne skreślić



KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w

Rzeszowie

II.Ds. 14/70

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

29 czerwca 72 w Rzeszowie

19

r.

delegowany

Określenie

Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich


Rzeszowie

na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

protokolanta G. Polano

niżej wymienionego w charakterze świadka.

świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza  
własnym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

  
(podpis świadka)

świadek zeznał co następuje:

i nazwisko Tomasz Basista

rodziców Jan, Agata

i miejsce urodzenia 21.12. 1908 r. Włodzisław

zamieszkania Albigeńska nr. 274 par. Łódź

rolnik

kształcenie 7 klas szkoły podstawowej

skłonność za fałszywe zeznania nie karany

świadek do stron obcy

Mieszkałem około 200 metrów od posterunku policji granatowej  
Albigeńskiej. Komendantem posterunku był Kuchniał a przy nim pracowali  
także policjanci Wzrost, Sikora i Kuchniał. Kuchniał już nie było  
na się stało z innymi tego nie wiem. W Albigeńskiej nie było żadnego żand-  
armu niemieckiego i dojeżdżali oni z Łodzi. Przyjeżdżali sobie, że  
przyjeżdżali Hekot i Bielowski. Przyjeżdżał też żandarm  
niemiecki w mundurze i był przy nim, który liczył konwojantów 40-50 lat.

prokuratora



2 Jak on się nazywał tego nie wiem. Słyszałam, że w Woli Różnowskiej została zastrzelona Rozalia Socha przez Niemców, ale kto ją zastrzelił tego nie wiem.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu \*)

Protokół niniejszy odczytano:



\*) niepotrzebne skreślić

(podpis świadka)

(podpis protokolanta)

(podpis

prokuratora



dnia 25/5 1971 r.

II.Ds. 14/70

Do

Sądu Powiatowego  
w Myślenicach

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie prowadzi śledztwo w sprawie zastrzelenia w grudniu 1942 r. w Woli Rafałowskiej Żydów i Rozalii Socha, która ich ukrywała przez starszego, grubego i dość niskiego żandarma z Albigowej.

Proszę uprzejmie o spieszne i dokładne przesłuchanie w charakterze świadka Jana Konefała zam. w Myślenicach ul. Świerczewskiego 7/8, u którego Niemcy po zastrzeleniu Sochy urządzili sobie libację, na następujące okoliczności:

- 1/ Jakie wiadomości ma i od kogo o zastrzeleniu 7 Żydów dnia 12/XII 1942 r. i Rozalii Sochy dnia 19/XII 1942 r.?
- 2/ Kto ich zastrzelił i skąd pochodzili sprawcy, z Ryżnego czy z Albigowej?
- 3/ Jak wyglądali Niemcy, którzy u niego urządzili libację i dokąd odjechali?
- 4/ Kto powoził podwożą, którą oni przyjechali?

Protokół proszę sporządzić w nienagannej formie w 4 egzemplarzach.

Dołączam zasady przesłuchania i proszę o przestrzeganie ich przy przesłuchaniu Konefała.-

myśl. 25.5.71.  
Jędr

Kierownik Biura O.K.B.Z.H.

Tadeusz Korwalski

sch  
frans  
ponaghi  
19/6 H  
gł



P r o t o k ó ł

przesłuchania świadka

Dnia 7 czerwca 1971r

Obecni:

Sędzia SP mgr. Tadeusz Gaj  
Protokolant J. Murzyn

Sąd Powiatowy w Myślenicach  
w wykonaniu Odczyny Okręgowej  
Komisji Badania Zbrodni  
Hitlerowskich w Rzeszowie  
z dnia 25 maja 1971r

Imię i nazwisko: Konefał Jan  
urodzony: 3 października 1934 r  
miejsce urodzenia: Wola Rafałowska  
miejsce zamieszkania: Myślenice ul. Świerczewskiego 10/e7  
zajęcie: pracownik umysłowy  
karalność nie karany  
stosunek do stron: obcy

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe  
zeznania po czym świadek podał co następuje:

Przypominam sobie, że zimą 1942r przyjechali do naszego domu i prawdopodobnie pili wtedy wódkę. Skąd Niemcy przyjechali nie wiem, jak również nie wiem kto ich przywiózł. Słyszałem, że mówili coś o rozstrzelaniu Żydów. Nie potrafię jednak podać o kogo chodziło względnie gdzie zostali rozstrzelani. Szczegółów rozmowy nie pamiętam ponieważ w domu o tym nie rozmawiano. Chcę zaznaczyć, że w ktrycznym czasie miałem 8 lat.

podpis świadka

protokolant:

Sędzia Powiatowy





Rzeszowie

KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w

II Ds 14/70

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

3 września 1971 r. w Rzeszowie

Władysław Zabierowski - Wiceprokurator Wojewódzki delegowany

Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich  
Rzeszowie

Na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

protokolanta M. Papciakowskiej

W poniższym wymienionego w charakterze świadka.

Świadek uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza  
własnym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

*Jakub Konefał*  
(podpis świadka)

Świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Jakub Konefał

Imię rodziców Wawrzyniec, Marianna

Miejsce urodzenia 6.06. 1902 r Lipnica pow. Kolbuszowa

Miejsce zamieszkania Wola Rafałowska Nr 113 pow. Rzeszów

Profesia rolnik

Wykształcenie 4 klasy szkoły podstawowej

Stan za fałszywe zeznania nie karany

Stanek do stron obcy

Mieszkam stale w Woli Rafałowskiej. W okresie okupacji  
w Łańcuchowej była placówka żandarmerii niemieckiej, której członków  
przesłuchiwałem z gestapowcami. Według zarządzeń gospodarze okolicznych  
wsi jeździli do tej placówki na podwozy. Ja też jeździłem. Widziałem,  
że w Łańcuchowej było kilku żandarmów i zmieniali się. Z powodu upływu  
czasu nie mogę opisać żadnego z nich.

Na urzędniu, kiedy przygotowywałem obornik pod słowy jesienne

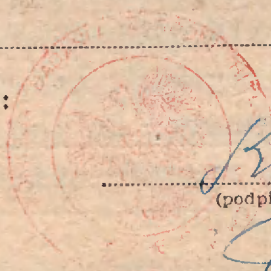


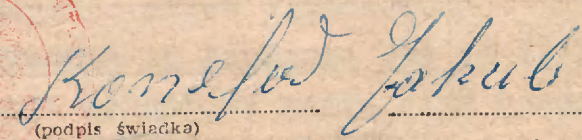
w niepamiętnym mi dniu czy roku, gdzieś w środku okupacji  
nieżyjący już sołtys Józef Nizioł przyprowadził koło godziny  
11-tej do naszego domu dwóch żandarów niemieckich, jednego  
granatowego policjanta i nieżyjącego już Antoniego Bołdę i powi-  
mi, by żona przygotowała obiad, gdyż Niemcy kazali się gościć.  
wykonała polecenie i wszyscy zjedli obiad. Ja w tym czasie by-  
na polu i Niemcom się nie przyglądałem. Następnie granatowy  
policjant na polecenie Niemców kazał sołtysowi zwołać około go-  
18-stej sąsiadów do jego domu. Później wszyscy odjechali. Koło  
godziny 18-stej poschodzili się sąsiedzi, przeważnie kobiety, a  
mężczyźni pouciekali, przyjechali wszyscy którzy jedli obiad i  
jeden z Niemców mówił po niemiecku, a tłumaczył to policjant gra-  
towy, by ludzie nie robili krzywdy Antoniemu Bołdzie, gdyż w po-  
cienym razie rozstrzelanych zostanie dwudziestu mieszkańców.  
Później Niemcy odjechali.

W ten dzień słyszałem od niepamiętnych mi ludzi, że  
przed południem zostali zastrzeleni Żydzi, których ukrywała Roz-  
Socha. Po kilku miesiącach słyszałem, że zastrzelona także zost-  
Rozalia Socha. Mieszkała ona w odległości około 3 km ode mnie.

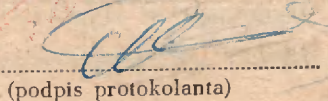
Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu \*)

Protokół niniejszy odczytano:

  
(podpis świadka)

  
(podpis)

(podpis sędziego prokuratora)

  
(podpis protokolanta)

\*) niepotrzebne skreślić



Okręgowa

Rzeszowie

KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w

II Da 14/70

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

8 września 71 w Rzeszowie

Stanisław Zabierowski - Wicoprokurator Wojenódzki

delegowany

Okręgowej

Rzeszowie

Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Przebieg na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

Przebieg protokola M. Papciakowskiej

Przebieg niżej wymienionego w charakterze świadka.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza

nieporęcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

Ruszel Franciszek  
(podpis świadka)

Następnie świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Franciszek Ruszel

Imię rodziców Tomasz, Zofia

Data i miejsce urodzenia 22.VII.1903 r Cierpisz pow. Rzeszów

Miejsce zamieszkania Wola Rafałowska Nr 132 pow. Rzeszów

Profesia rolnik

Wykształcenie 3 klasy szkoły podstawowej

Karalność za fałszywe zeznania nie karany

Stosunek do stron obcy

Mieszkam stale w Woli Rafałowskiej. W czasie okupacji  
sołtysem był nieżyjący już Józef Nizioł, a ja byłem pościanem  
gromadzkim. Sołtyś bardzo często opowiadał mi o różnych sprawach  
urzędowych.

Przypominam sobie, że gdzieś w połowie okupacji zostali  
zestrzeleni Żydzi, których ukrywała Rozalia Socha. Mieszkała ona  
na osobności. Po kilku miesiącach została zestrzelona także i ona.



Ja nie byłem obecny ani przy jednym, ani przy drugim morderstwie  
a tylko później Nizioł opowiadał mi, że podobno Żydów miał zasta-  
lić żandarm niemiecki z Albigowej Dziwulski, zaś Rozalię Socha-  
Nienoy z Kreszowa. Ja nie widziałem ich, nie wiem jak wyglądali  
i jak się nazywali.

~~Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu \*)~~

Protokół niniejszy odczytano:



*Burzel*  
(podpis świadka)

*Franciszek*  
(podpis)

(podpis sędziego  
prokuratora)

*[Signature]*  
(podpis protokolanta)

\*) niepotrzebne skreślić



Sygn. akt II.Ds.14/70

## PROTOKÓŁ KONFRONTACJI

Dnia 11 września 19 71 r. w Rzeszowie  
St. Zabierowski (imię, nazwisko i stanowisko) Prokuratury Wojewódzkiej  
w Rzeszowie z udziałem pro-  
tokółanta Z. Kosińskiego oraz\*)

(wymienić osoby dopuszczone do udziału na zasadzie art. 272 i 273 § 1 kk)

na zasadzie art. 157 § 3 i 129 § 1 pkt. 4 kpk dokonał konfrontacji niżej wymienionych osób  
w celu wyjaśnienia sprzeczności dotyczących zastrzelenia Rozalii Socha

- 1/ Walentego Szyoczka,
- 2/ Marka Czarnoty

Świadka(ków) uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym  
świadek(kowie) stwierdza(ją) własnoręcznym(mi) podpisem(ami), że uprzedzono go (ich) o tej  
odpowiedzialności (art. 172 kpk).

*Walenty Szyoczek*  
*Marka Czarnoty*  
(podpis(y) świadka(ów))

Po odczytaniu zeznań świadka — wyjaśnien podejrzanego\*)

Walentego Szyoczka

złożonych do protokołu przesłuchania z dnia 9 września 70 r. od słów Dnia  
19 grudnia tego samego roku do słów przepływającego  
obok potoku (karta —), zeznań świadka —

Marka Czarnoty wyjaśnien podejrzanego\*) złożonych do protokołu z dnia 11 września  
19 70 r. od słów za jakiś czas może po 2-oh albo 3-oh miesiącach  
do słów gdźż mieszkała na górce (karta —),



Świadek — ~~podległy~~ ~~podległy~~\*)

**Walenty Smyczek**

zecznał — ~~wyjaśnił~~\*)

Po złożeniu w dniu 9 września 1971r. zeznań w sprawie zastrzeżenia Rogalii Sochy przypomniałem sobie jeszcze okoliczności towarzyszące temu zastrzeleniu i doszedłem do przekonania, że przy złożeniu zeznań z powodu upływu długiego czasu pomyliłem się i zeznałem inaczej niż to w rzeczywistości było. Przypominam sobie teraz dokładnie, że w dniu zastrzelenia Sochy nie byłem u Marka Czarnoty, lecz przyjaciel Niemców obserwowałem ze swego domu. Mój dom leży z innej strony domu Sochy, niż dom Marka Czarnoty, stąd ja widziałem inne fragmenty zastrzelenia, a Czarnota inne. Pod dom Czarnoty podjechała furmanka z czterema zdejmi się żandarmami i zatrzymała się na moście w odległości około 150 metrów od domu Sochy przy łące. Dwóch żandarmów poszło w kierunku domu Sochy, ale co robili, tego nie widziałem, gdyż zasłaniały mi drzewa. Możliwe, że chodzili po domach szukać Sochy. Następnie zobaczyłem jak od domu Sochy wyszła ona przodem, a za nią dwóch żandarmów, z których jeden był starszy i gruby. Kiedy wszyscy doszli do potoku, ten starszy i gruby żandarm strzelił do niej z tyłu w głowę z rewolwera i zabił ją, a następnie obaj odeszli. Jak sobie dobrze przypominam to dziś podane szczegóły odpowiadają rzeczywistości i są prawdziwe.

W związku z powyższym świadek — ~~podległy~~ ~~podległy~~\*)

**Mark Czarnota**

zecznał — ~~wyjaśnił~~\*)

Ja podtrzymuję moje poprzednie zeznania i wyjaśniam, że Walenty Smyczek mógł się pomylić. On obserwował zajście ze swego domu i u mnie nie był. Później widziałem na moście przy łące stojącą furmankę, którą przyjechali żandarmi niemieccy.

Odczytano

Konfrontował

Protokolowała

Zeznali

Jolita Kozina

*Mark Czarnota*  
*Walenty Smyczek*





Okręgowa KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH w Rzeszowie

Sejmik II Da 14/70

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Data 15 września 1971 r. w Rzeszowie

Stanisław Zabierowski - Wiceprokurator Wojenódzki delegowany

Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich  
Rzeszowie

Na podstawie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI. 1945 r. Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk.

Przedmiotem przesłuchania M. Papciakowskiej

przesłuchana w charakterze świadka.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza  
własnoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk). oraz o treści

art. 186 § 1 k.p.k.

*[Podpis]*  
(podpis świadka)

Następnie świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Wiktor Waszek

Imię rodziców Władysław, Karolina

Data i miejsce urodzenia 21.12.1916 Bielsko - Biała

Miejsce zamieszkania Bielsko - Biała ul. Broniewskiego Nr 26

Profesia pracownik fizyczny w Fabryce Maszyn Elektrycznych

Wykształcenie podstawowe

Karalność za fałszywe zeznania nie karany

Stron do stron

Teren posterunku policji granatowej w Ryżnem podlegał nadzorowi  
posterunku żandarmerii w Strzyżowie. Posterunek ten miał dwa  
stacjonarne punkty a mianowicie w Łazowej i w Tyczynie. Stacjonarny  
w Tyczynie później przeszedł pod nadzór posterunku żandarmerii  
w Rzeszowie. W Ryżnem nie było placówki żandarmerii niemieckiej.  
Czy taka placówka była w Albigowej, tego nie wiem, gdyż to był  
już teren innego okręgu.

*[Podpis]*

*[Podpis]*



ciąg dalszy protokołu przesłuchania Świadka Wiktora Waszka.

Ja byłem żandarmem niemieckim. Początkowo do marca 1943 r byłem w posterunku żandarmerii w Strzyżowie, a później przeszedłem do posterunku żandarmerii w Rzeszowie, z tym, że od lipca 1942 do marca 1943 byłem na kursie w Zakopanem. Posterunek żandarmerii obsługiwał teren w okresie zimy bezpośrednio ze Strzyżowa, natomiast na okres lata tworzył Stützpunkt w Błażowej, w Niebylem, Czudcu i Tyczynie. Ja sprawowałem funkcje najpierw w Stützpunkcie w Niebylem, a później w Błażowej. W Błażowej byłem przez kilka miesięcy w lecie 1943 r, później znów w lecie 1944 roku dwa razy do 21 czerwca 1944 r.

W Ryżnem nie było żandarmerii niemieckiej.

Ja nie słyszałem o zastrzeleniu Rozalii Socha w Woli Rafałowskiej, ani Żydów, których ona ukrywała i nie wiem <sup>któ</sup> mógł ich zastrzelić. Na teren nam podległy przyjeżdżało także gestapo z Rzeszowa, które bez naszej wiedzy dokonywało różnych czynności.

Odczytano:

Przesłuchał:

St. Zabierowski

Protokolant:

M. Sapiłkowska

Zeznał:

Wiktor Waszek





GŁÓWNA KOMISJA  
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH  
W POLSCE

Zh. II/ Ds /144/ 69. /

Warszawa, dnia 26.8.1971 r. 47  
Al. Ujazdowskie 11.

Biuro Okr. Komisji BZH  
Rzeszów  
do Łańcuta  
Rzeszów, dnia 13.9.1971  
Przewodniczący OK BZH

*Mek*  
*E. Jachczyk*

PRE. SĄD.  
w Rzeszowie  
Pod. do 13. WRZ. 1971  
Okręgowa Komisja Badania  
Zbrodni Hitlerowskich  
W R Z E S Z O W I E

*Zabiniowski*  
Śladem pisma Głównej Komisji z dn. 27.XII.1969 r.  
nr Zh II Ds 144/69 proszę o poinformowanie o stanie  
spraw :

- rozstrzelania przez Gestapo w 1942 r. w Szklarach  
Wojciecha Patrońskiego i 3 ukrywanych przez niego  
Żydów,
- rozstrzelania przez policję niemiecką w marcu 1943 r.  
w Głogowie Jana i Marii Sapojednych w związku z ukrywa-  
nien Żydów, *nadesłane akta/*
- rozstrzelanie przez żandarmerię w dniu 4.X.1943 r.  
w Woli Rafałowskiej Rozali Paczka w związku z ukrywa-  
nien Żydów, *Sarka*
- rozstrzelania przez Gestapo w dniu 15.X.1943 r. w  
Tyczynie : Stefanii Kamińskiej z Kielmanowej, Józefa  
Jędrzejczyka z Matyrówki, Walentego Głoniaka i Józefa  
Głoniaka z Białej oraz Jana Pajęczaka z Matyrówki w  
związku z udzielaniem pomocy ukrywającym się Żydom,

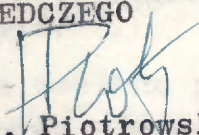
oraz o przyspieszenie zakończenia śledztw w tych  
sprawach z uwagi na konieczność bardziej rychłego  
udzielenia odpowiedzi i przekazanie materiałów Centrali  
w Ludwigsburgu.

Równocześnie zastrzegam zwrot, wraz z aktami  
ukończonych śledztw, 4 odezwo Centrali w Ludwigsburgu :



z dn. 14.X.1969 r. nr II 206 AR-Z 106/69, z dn. 14.X.1969 r.  
nr II 206 AR-Z 112/69, z dn. 20.X.1969 r. nr II 206 AR-Z  
125/69 oraz z dn. 20.X.1969 r. II 206 AR-Z 126/69 wraz  
z 4 fotokopiami ankiet b. Sądów Grodzkich : w Tyczynie  
z dn. 11.X.1945 r., w Głogowie z dn. 27.IX.1945 r., w  
Tyczynie z dn. 11.X.1945 r. oraz w Tyczynie z dn. 1.X.  
1945 r.

NACZELNIK WYDZIAŁU  
ŚLEDZEGO

  
/Mgr A. Piotrowski/  
Wiceprokurator Wojewódzki



49  
KOMISJA  
W Rzeszowie  
dnia 27.9. 1971 r.  
II.Ds. 57/69

Do

Główniej Komisji Badania Zbrodni  
Hitlerowskich w Polsce  
Wydział Śledczy  
W a r s z a w a  
-----

W odpowiedzi na pismo z dnia 26/8 1971 r. Nr. II.Ds.144/69 przedstawiam uprzejmie że sprawy:

- 1/ II.Ds. 14/70 w sprawie rozstrzelania przez żandarmerię w Woli Rafałowskiej Rozalii Socha / a nie Paczka /
- 2/ II.Ds.57/69 w sprawie rozstrzelania w Tyczynie Stefani Kamińskiej Józefa Jędrzejczyka, Walentego Głowiaka , Bolesława Głowiaka i Michała Popka / a nie Jana Pajęczaka /,  
- są na ukończeniu . W najbliższym czasie zostaną przesłane do Głównej Komisji. Sprawa II.Ds. 16/70 w sprawie zastrzelenia w Szklarach Wojciecha Patrońskiego została ukończona i jest w trakcie przygotowywania wysyłki do Głównej Komisji.-

28/9.71  
TH

Kierownik Biura O.K.B.Z.H.  
Tadeusz Korzalski



Rzeszowiech Opolskich

dnia 29/6 1971 r.

II.Ds. 14/70

Do

Sądu Powiatowego

w Strzelcach Opolskich

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie prowadzi śledztwo w sprawie zastrzelenia w Woli Rafałowskiej pow. rzeszowskiego w dniu 13/04 1942 r. 7 Żydów z Albigowej i Zabrawki ukrywanych przez Rozalię Socha, a w dniu 19/XII 1942 - Rozalii Socha. Oba mordów miał dokonać żandarm niemiecki grubo, średniego wzrostu, liczący ok. 60 lat, który z psem przyjechał z Albigowej.

Proszę uprzejmie o przesłuchanie w charakterze świadka Józefa Łabata odbywającego karę w więzieniu w Strzelcach Opolskich b. żandarma niemieckiego w Łańcucie na następujące wiadomości:

- 1) kto zastrzelił Sochę i ukrywanych przez nią Żydów,
- 2) jak nazywał się żandarm niemiecki, wyżej opisany, który dokonał obu mordów.

Ponadto proszę o spisanie ze świadkiem notatki służbowej na temat:

1) czy była nadrzędna jednostka żandarmerii nad Gendarmerie - Zug w Jarosławiu - tzw. Gendarmerie - Hauptmannschaft w Przemyśle, w Rzeszowie czy w Tarnowie i jak się nazywał jej dowódca, 2) które powiaty okupacyjne wchodziły w skład Gendarmerie - Hauptmannschaft w Przemyśle a które w skład Gendarmerie - Hauptmannschaft w Tarnowie, czy Rzeszowie.

Łabat jest Czechem, wobec czego proszę przesłuchać go przy pomocy tłumacza.

Protokół przesłuchania proszę spisać w 4 egzemplarzach w niemieckiej formie, gdyż jest on przeznaczony do wysyłki za granicę.

Kierownik Biura OKR.Z.H.

Tadeusz Koralski

21/8 H

29/9 H



**SĄD POWIATOWY**  
w Strzelcach Opolskich  
Sygn. akt II Ds. 14/70

Do

**Protokół**

w Strzelcach Opolskich

przesłuchania świadka

Strzelce Opolskie, dnia 23 września 1971r.

**OKRĘGOWA KOMISJA**  
**STANOWIA ZŁOŻENI HITLEROWSKICH**

Dnia 21 sierpnia 1971 r.

Sygn. II Ds 14/70

D o

Sądu Powiatowego

w Strzelcach Opolskich

Proszę o przyspieszenia załatwienia odeszwy z dnia 29/6.1971 sygn. II Ds 14/70 w sprawie przesłuchania świadka Józefa Kokota w sprawie zastrzelenia w Woli Rafałowskiej w dniu 13/9 1942 r 7 Żydów z Albigowej i Zabratówki ukrywanych przez Rozalię Socha, a w dniu 19/12 1942 r - Rozali Socha, względnie o zawiadomienie o zachodzących przeszkodach.

*23/8.71*  
*[Signature]*

Kierownik Biura C.K.D.Z.H.  
*[Signature]*  
Tadeusz Kowalski

Michał Dziwulski w wieku trzydziestu kilku lat, ojciec dwojga dzieci. Bliższych szczegółów nie potrafię podać.

Kierownik Biura C.K.D.Z.H.  
*[Signature]*  
Tadeusz Kowalski

*Kokoty*  
Podpis zeznającego

*[Signature]*  
podpis sędziego



*[Signature]*  
podpis protokolanta



**SĄD POWIATOWY**  
w Strzelcach Opolskich  
Sygn. akt II Ds. 14/70

683

53

Do  
**Protokół**

w Strzelcach Opolskich

przesłuchania świadka

Strzelce Opolskie, dnia 23 września 1971r.

Prezesa Sądu Powiatowego

Sędzia Sądu Powiatowego w Strzelcach Opolskich Anastazja Januszewska  
w wykonaniu odczytu Okręgowek Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich  
w Rzeszowie z dnia 29 czerwca 1971r. sygn. akt II Ds. 14/70 przesłuchiwała  
należącego do wymienionego świadka w obecności protokolant Marii Hanowskiej

Świadek po pouczeniu o obowiązku mówienia prawdy i uprzedzeniu  
o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania po złożeniu przyrzeczenia  
seznaje :

Do : II Imię i nazwisko : Józef Kokot

Imiona rodziców : Józef i Paulina z domu Barcz

Data urodzenia : 17.X.1921 r. 1971r - II Ds 14/70

Miejsce urodzenia : Koblov / Czechosłowacja /

Miejsce zamieszkania : Darkowiczki 40 / Czechosłowacja / -

obecnie odbywa karę 25 lat pozbawienia wolności z wyroku Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie sygn. akt IV K. 126/58.

Flumacz do przesłuchiwania jest zbędny, ponieważ w Zakładzie  
Karnym przebywał od roku 1957, językiem polskim władał samodzielnie.

W okresie do 1944 roku pełnił funkcję łanczara w posterunku  
łanczarskiej niemieckiej w Łancusie.

Nie jest mi wiadomo kto zastrzelił Rozalię Sochę i ukrywanych przez  
nią tyłów, a tym samym nie wie jak się nazywał łanczar niemiecki,  
który dokonał obu mordów.

wiem tylko, że polską policję w Albinowie nadzorował niemiecki łanczar  
Michał Dziwulski w wieku trzydziestu kilku lat, ojciec dwojga dzieci.  
Bliższych szczegółów nie potrafię podać.

J. Kokot  
Podpis seznającego

A. Januszewska  
podpis sędziego

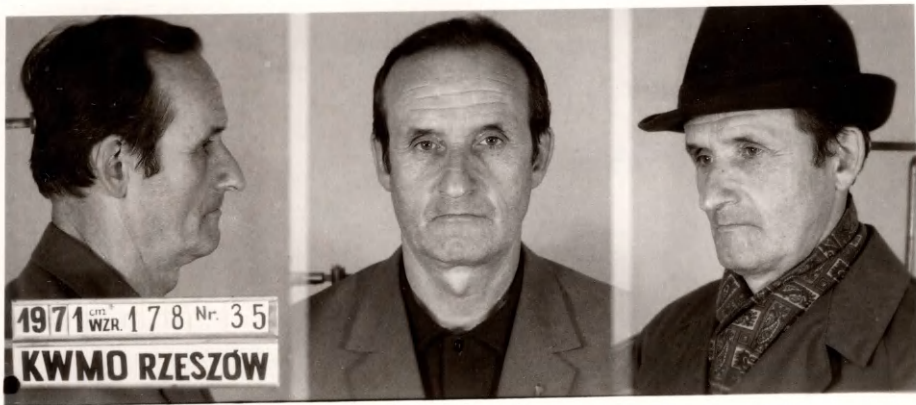


M. Hanowska  
podpis protokolanta











Wiktor Waszek



**P o s t a n o w i e n i e**  
**o umorzeniu śledztwa**

Dnia 12 października 1971 r wiceprokurator wojewódzki Stanisław Zabierowski delegowany do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie na zasadzie art. 280 § 1 kpk i 39 instrukcji o prowadzeniu śledztw w Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

**p o s t a n o w i ł**

umorzyć śledztwo w sprawie zastrzelenia w Woli Rafałowskiej dnia 13 września 1942 r - pięciorga lub sześciorga Żydów i dnia 19 grudnia 1942 r - Rozalii Socha wobec nieustalenia sprawców.

**U z a s a d n i e n i e**

W Woli Rafałowskiej mieszkała 56 letnia Rozalia Socha / w odezwie Zentrale Stelle błędnie określono jako Paczka /. W lecie 1942 r przed likwidacją Żydów w Rzeszowie i okolicach, niektórzy z Żydów ukryli się w domach Polaków. Między innymi u Rozalii Socha w Woli Rafałowskiej pow. Rzeszów ukryło się 5 Żydów z Albigowej i 2 z Zabratówki. W szczególności z Albigowej ukryło się u niej małżeństwo z dwojgiem dzieci i obca Żydówka, zaś z Zabratówki dwoje rodzeństwa o imionach Efraim i Rejza w wieku ok. 30 lat.

Z zeznań jej sąsiadów Walentego Smyczka / k.9 /, Wandy Wąsowicz / k.11/ i Marka Czarnoty / k.12/ wynika, że dnia 13/9 1942 r koło godz. 10 przyjechało do Woli Rafałowskiej furmanką kilku żandarmów niemieckich i udało się pod dom Rozalii Socha. Jej wówczas w domu nie było. Ukryci u niej Żydzi zauważyli zbliżających się żandarmów i jedna lub dwie z ukrywających się



65

Żydówek zbiegło do lasu. Żandarmi po wejściu do zabudowań Sochy pozostałych znajdujących się tam 5-ro względnie 6-ro Żydów zastrzelili, a następnie wezwali sąsiadów: nie żyjącego już Wojciecha Hondza i Stanisława Czarnotę by ci wykopali dół koło domu Sochy i zakopali ich zwłoki, co ci zrobili.

Bezpośrednich świadków zastrzelenia Żydów nie udało się odnaleźć, natomiast podał Walenty Smyczek, że od Hondza słyszał, że Żydów zastrzelił niski gruby żandarm. Również i świadek Marek Czarnota zeznał, że widział koło domu Sochy tak wyglądającego żandarma.

Zofia Socha na drugi dzień po zastrzeleniu Żydów wróciła do domu. Jak słyszał Walenty Smyczek od niepamiętnych mu ludzi, żandarmi przychodzili po Sochę jeszcze kilka razy, ale jej w domu nie zastali.

Dnia 19.XII, 1942 r koło godz. 10 przyjechało do Woli Rafałowskiej 2 żandarmów niemieckich i posterunkowy granatowy. Pojechali pod dom Sochy i tam 2 żandarmi udali się do niego, lecz Sochy i tym razem nie zastali. Udali się więc na poszukiwania jej, znaleźli ją u Henryka Kluza i zaprowadzili do jej domu. Walenty Smyczek widział, że opisany wyżej starszy gruby żandarm wyprowadził ją nad płynący obok jej domu potok i strzelił jej z krótkiej broni palnej w tył głowy zabijając ją. Później policja odjechała, a zwłoki zabitej sąsiedzi pochowali na polecenie Niemców na miejscu i dopiero później cichaczem przenieśli je na cmentarz.

W toku śledztwa usiłowano ustalić, kto był sprawcą śmierci Żydów i Sochy, jednak nie udało się to.

Świadek Walenty Smyczek podał, że Żydów i Sochę zastrzelił około 60 letni, gruby, średniego wzrostu żandarm stacjonujący stale w Albigowej. Również i Marek Czarnota podał, że sołtys Nizioł mówił mu, że zastrzelili ich żandarmi z Albigowej.



Przeprowadzone w tym kierunku badania wykazały, że w Albigowej nie było stałej placówki żandarmerii niemieckiej, a tylko dojeżdżali żandarmi z posterunku w Łańcucie. Opiekę nad terenem Albigowej miał żandarm z tego posterunku Michał Dziwulski, ten jednak jak to stwierdza przesłuchany inny żandarm z tego posterunku Józef Kokot / k.24/ liczył 35 lat. Był on też średniej tuszy i wzrostu.

Teren Woli Rafałowskiej podlegał Stützpunktowi żandarmerii w Białowej i w celu ustalenia sprawców zabicia Sochy i Żydów przesłuchano także służącego w tym Stützpunkcie b. żandarma Wiktora Waszka, ten jednak podał, że o takiej zbrodni nie słyszał i w czasie jej popełnienia był na kurście w Zakopanem.

Zebrane materiały można przekazać organom ścigania w N R F, które po uzupełnieniu ich przez własne materiały, mogą ustalić właściwych sprawców obu mordów.

Stanisław Zabierowski  
wiceprez. wojew.

copy 6.11.44.  
Dek



OKRESOWA KOMISJA  
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH  
w Rzeszowie  
Dnia 6/11/70

Sygn. II Ds 14/70

D o

Główniej Komisji Badania Zbrodni  
Hitlerowskich w Polsce  
Wydział Śledczy  
na ręce Ob. sędziego St. Nowaka

W a r s z a w a

Przedstawiam uprzejmie w załączeniu sprawozdanie  
w sprawie zastrzelenia w Woli Rafałowskiej :

- a/ dnia 13/9 1942 r pięciorga lub sześciorga Żydów,
- b/ dnia 19/12 1942 r Rozalii Socha.

Dwa egzemplarze akt śledztwa i zbiór dokumentów prze-  
znaczonych do ewentualnej wysyłki za granicę przekazano do  
tant. Wydziału. Śledczego do Nr II Ds 144/69.

Przewodniczący OKBZH

*Mich*  
Zdzisław Swieboda

*6/11/71*  
*[Signature]*



Winnipeg, Manitoba, Canada

der Landesjustizverwaltungen

Herr Oberstaatsanwalt Dr. A. Rückerl

714 Ludwigsburg

Scherndorfer Strasse 58

Dotyczy: zamordowania kilku Żydów i ukrywającą ich Rozalię Secha we wsi Wola Rafałowska.

hitlerowskim o zastrzeleniu w Woli Józefowskiej 1 sierpnia 1944 r. (zob. "Głos", 1944, nr 100, s. 1).

Szanowny Panie Nadprokuratorze!

W związku z pismem Pana Nr 9-1/1222 z 20.10.1969 r.  
w sprawie II 206 AR-Z 125/69 przekazuję:

Republi I. protokoły przesłuchania świadków:

1. Walentego Smyczka

✓ 2. Wandy Wasech

26/XII 3. Marka Czarnoty

V4. Zofii Hondz

5. Franciszka Ruszela

6. Józefa Kokota

II. akt zgonu Rezalii Socha.

Materiały powyższe świadczą o zamordowaniu przez żandarmów z Żanęta w dniu 13.9.1942 r. w Woli Rafałowskiej kilku Żydów przechowywanych przez Rozalię Socha oraz o zastrzeleniu jej samej w dniu 19.12.1942 r.

Równocześnie wyjaśniam, że nazwisko Rozalii Socha napisane w kwestionariuszu dot. egzekucji masowych pismem ręcznym, zostało mylnie odczytane przez dr Szymona Datnera jako Rozalia Paeska i stąd błędnie podane w XVI tomie Biuletynu GK BZH w Polsce. Również data zastrzelenia Rozalii Socha, przyjęta przez Sz. Datnera /4.X.1943/, w świetle obecnie przeprowadzanych badań, okazała się nieścisła. Zastrzelenie Rozalii Socha miało miejsce w dniu 19 grudnia 1942 r.

Uprzejmie proszę o spowodowanie wszczęcia postępowania  
karnego i informowanie mnie o jego wyniku.

Zel.

Z poważaniem

D y r e k t o r

/Prof. Dr Cz. Pilichowski/



II Ds 14/70

Postanowienie o zawieszeniu postępowania

Wiceprokurator Wojewódzki Stanisław Zabierowski na zasadzie art.  
15 § 1 kpk i §§ 35 i 36 instrukcji śledczej

postanowił

zawiesić postępowanie karne pko nie ustalonym z nazwiska żandarmom  
hitlerowskim o zastrzelenie w Woli Rafałowskiej 7 osób

albowiem

podejrzani nie mieszkają w Polsce , a prawdopodobnie w Niemieckiej  
Republice Federalnej .

Materiały dowodowe w tej sprawie zostały przesłane do N R F dnia  
28/XII 1972 r.

Wiceprokurator Wojewódzki  
St. Zabierowski